

Gałkowski, Adam

"Adam Jerzy Czartoryski. Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809",
wybrał, oprac., wstępem i przypisami
opatrzył Jerzy Skowronek, Warszawa
1986 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 77/4, 847-848

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

źródeł i opracowań. Powstało w ten sposób cenne kompendium biobibliograficzne do dziejów Wielkiej Emigracji, którego wartości nie umniejsza fakt, że „Spis” Bartkowskiego nie uwzględni wszystkich Polaków żyjących i zmarłych na obczyźnie (brak np. Juliusza Słowackiego!). Praca Bartkowskiego przynosi wiele nowych, nieznanych dotąd informacji biograficznych, prostuje też niektóre dane zawarte w opracowaniach i „Polskim Słowniku Biograficznym”. Z drugiej strony zauważamy, że ostatnio wydana praca B. Konarskiej „Polskie drogi emigracyjne. Emigranci polscy na studiach we Francji w latach 1832—1848” (Warszawa 1986), oparta w dużej mierze na materiałach archiwalnych wyższych uczelni francuskich, przynosi nowe a niekiedy i różniące się dane biograficzne szeregu osób wymienionych również w „Spisie” Bartkowskiego.

Drugą pozycją tomu jest seria V „Genealogii niektórych polskich rodzin utytułowanych” w opracowaniu Edwarda Borowskiego. Opracowanie to, którego poprzednie serie ukazały się we wcześniejszych tomach wydawnictwa, daje obraz obecnego stanu osobowego polskich rodzin utytułowanych. Uzupełnia też ono tablice w „Genealogii” W. Dworzaczka, kończące się, jak wiadomo, na schyłku XVIII wieku, podczas kiedy Borowski rozpoczyna z reguły swe genealogie od początku XIX stulecia. W serii V znalazły się genealogie książąt Światopołk Mirskich, Puzyńów i Radolin (Radolińskich), hrabiów Bnińskich, Dąbskich, Grabowskich, Komorowskich, Lasockich i Szembeków oraz baronów Lewartowskich i Skarżyńskich. Autor zamieścił też uzupełnienia i sprostowania do poprzednio ogłoszonych serii genealogii. Całość dokumentuje obecny stan rozrodzenia polskich rodzin utytułowanych i stwarza podstawę do interesujących wniosków uogólniających zwłaszcza na temat ich rozproszenia i małżeństw narodowościowo mieszanym.

Tom otwierają wspomnienia pośmiertne o twórcy wydawnictwa „Materiałów” i jego redaktorze, wytrawnym genealogu Szymonie Konarskim (1894—1981), z bibliografią jego prac, oraz o członku Komitetu Redakcyjnego Kazimierzu Zdziechowskim (1904—1983).

„Spis” Bartkowskiego sprawia, że tom VII/VIII „Materiałów” będzie pozycją, bez której nie obejdzie się już żaden badacz dziejów Wielkiej Emigracji. Przypomnijmy, że i w poprzednich tomach wydawnictwa ogłoszone zostały ważne źródła dotyczące polskiej emigracji XIX stulecia oraz szereg innych opracowań o trwałym znaczeniu dla badań historycznych. Warto też zasygnalizować, że w mającym się wkrótce ukazać tomie IX „Materiałów” opublikowane zostaną rejestry przywilejów nobilitacji w Polsce od XV do końca XVIII wieku, będące ważnym źródłem do dziejów społeczeństwa polskiego przedrozbiorowej Rzeczypospolitej.

S.K.K.

Adam Jerzy Czartoryski. Pamiętniki i memoriały polityczne 1776—1809. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Jerzy Skowronek, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1986, s. 778.

Oto kolejna pozycja ze znanej i cieszącej się zasłużoną renomą paxowskiej serii dokumentalnej „pod zegarem”. Na tę publikację składają się pamiętniki ks. Adama Czartoryskiego obejmujące, z licznymi zresztą lukami, okres dziecięcy, młodzieńczy i lata kariery dyplomatycznej na dworze petersburskim (do roku 1809) oraz memoriały polityczne księcia i jego w swoim czasie bliskich współpracowników — Wasilija Malinowskiego i Scipione Piatollego — zgrupowane w pięciu aneksach. A wszystko to w tłumaczeniu z francuskich i rosyjskich oryginałów przez Zofię Libiszowską, Stefana Mellera i Jerzego Skowronka.

Całość poprzedzona została obszernym, interesującym i — można by rzec — godnym wstępem Jerzego Skowronka, który dokonał m.in. w odniesieniu do ważniejszych momentów biografii politycznej autora pamiętników „rozprawy” z panującymi w historiografii uproszczeniami bądź mitami. Tak się stało w przypadku znanego zarzutu o dążeniu księcia Adama do przywrócenia Polski jedynie „kongresowej” (s. 45); toż dotyczy także jego roli w powstaniu listopadowym (s. 43) oraz oceny polityki cara Aleksandra I względem Polski (s. 62).

Dzięki opatrzeniu każdego z trzynastu rozdziałów pamiętników i pięciu aneksów osobnymi notami wydawniczymi oraz przypisami tekstowymi książka spełnia wszelkie, najbardziej nawet wyrafinowane wymogi formalne stawiane tego rodzaju wydawnictwom. Na osobną uwagę zasługują przypisy oraz indeks osób przygotowane z ogromną starannością i troską, za którymi kryje się wiele żmudnej, czasochłonnej i nieefektywnej pracy. Dokładność, a nierzadko drobiazgowość przypisów sprawiają, że książka może z równym powodzeniem służyć historykom jak i być zrozumiałą dla czytelników nie obeznanych z językiem i terminologią XIX wieku.

Osobna sprawa, to wartość i przydatność opublikowanych po raz pierwszy w tej postaci źródeł (których zresztą nie sposób przecenić). Obserwacje Czartoryskiego, głównie natury politycznej, znacznie wykraczają poza horyzont spraw polskich przełomu XVIII i XIX w. (choć te w ostatecznym rozrachunku zajmują pozycję wiodącą) i stanowią dokumenty równie ważne do dziejów Rosji, Polski, jak i Europy. A był autor pamiętników świadkiem i tych wielkich, głośnych wydarzeń, które rozstrzygały nieomalże z dnia na dzień o losach całych połaci kontynentu, i tych mniejszych, bardziej ukrytych, czasem o znaczeniu tylko symbolicznym. Stanisław August, kiedy zmarł nagle w 1798 r., „opłakiwany był jedynie — zanotował książę Adam — przez tych, których egzystencja zależała od niego. On sam nie miał powodu, by żałować życia. Przypadki jego żywota i jego postawa sprawiły, iż uczuciami nie postrzegano w nim przedstawiciela naszej ojczyzny. Kościuszko był nim w znacznie większej mierze. Koniec Stanisława Augusta nie zmienił w niczym losów Polski ani też nadziei, którą można było jeszcze żywić” (s. 234—235). Czartoryski otaczając go rzeczywistość widział oczami dyplomaty, chłodno i bez emocji, co znajduje wyraz w języku spokojnym a pozbawionym tej gwałtowności tak typowej dla publicystyki politycznej. Ale to „tylko” forma, spod której wylania się tym bardziej surowa i bezwzględna treść zdarzeń i ocen; forma, która sprawia, że słowo znaczy słowo. Jakże więc głębokie musiały być rozczarowania wyznawcy tych zasad, kiedy (zachowując przez lata przyjaźń kilku wybitnych przedstawicieli narodu rosyjskiego) napisał, iż „nigdy, żaden Rosjanin, sam z siebie i nie przymuszany, nie był Polsce życzliwy; później dopiero spostrzegłem, iż od tej reguły nie było odstępstw i że było niemożliwością zmienić w tej sprawie postawy kogokolwiek z nich” (s. 404).

W sumie otrzymaliśmy książkę mądrą i pożyteczną, a patrząc przez pryzmat spraw polskich — także przygnębiającą, i wrażenia tego nie zmienia ani cena (1100 zł), ani zdarzające się tu i ówdzie błędy korektorskie.

A.G.

Zapiski opracowali: Marian Dygo (M.D.), Adam Gałkowski (A.G.), Bartłomiej Kaczorowski (B.K.), Małgorzata Karpińska (M.K.), Rafał Karpiński (R.K.), Łukasz Kądziała (Ł.K.), Stefan K. Kuczyński (S.K.K.), Włodzimierz Lengauer (W.L.), Henryk Samsonowicz (H.S.), Wojciech Tygielski (W.T.), Michał Tymowski (M.T.), Ewa Wipszycka (E.W.), Andrzej Wyrobisz (A.W.).